

# Po zajściach w Chrzanowie

## 24 policjantów rannych

I. K. C. donosi:  
„Po rozruchach, jakie miały miejsce w środę w Chrzanowie nastąpiło we czwartek w mieście zupełne uspokojenie. Wszystkie warsztaty, z wyjątkiem fabryki lokomotyw, wystąpiły onegdaj normalnie do pracy. Patrole policyjne w dalszym ciągu krążyły po ulicach. Tag, jaki się miał odbyć dzisiaj w Chrzanowie, został odwołany.  
W związku z zajściami wczorajszymi, starosta powiatowy dr.

Mieczysław Łęcki wydał dzisiaj zarządzenie rozplakowane po mieście, mocą którego wszystkie zgromadzenia i pochody 1-majowe w dniu wczorajszym w Chrzanowie zostały zakazane.  
Dzisiaj rano pogrzebane zostały na miejscowym cmentarzu zwłoki zabitego wczoraj Romaniszyna. W pogrzebie wzięła udział rodzina w asyście miejscowego proboszcza.  
W ciągu dzisiejszej nocy władze przystąpiły do aresztowania

prowodników wczorajszych rozruchów. Aresztowano ogółem kilkadziesiąt osób, które na zarządzenie prokuratora przewieziono do więzień sądowych. Władze sądowe ustalają nazwiska aresztowanych.  
Wszyscy ranni w czasie rozruchów w Chrzanowie żyją i czują się znacznie lepiej. Nieprawdą jest, jakoby jeden z rannych zmarł.  
Ogólna liczba rannych policjantów wynosi 24.

### STRAJKI KRAKOWSKIE

Piekarze krakowscy podjęli we czwartek o godz. 11-ej dalszą konferencję, zmierzającą do likwidacji strajku, jednakowoż trzeba zaznaczyć, że żądają oni całkowitego przeobrażenia istniejących dotychczas warunków pracy i płacy.

Do strajków okupacyjnych, trwających obecnie w Krakowie t. zn. w fabrykach „Elektron”, „Herkules”, „Bosko” doszły także strajki małych fabryczek, a m. in. przetwórnicy wyrobów rybnych „Sardynja” i fabryki „Eskaka”.

W tej ostatniej fabryce wyrobów ze skóry — po lokaucie robotnicy okupują fabrykę — lecz na zewnątrz. Około 28 ludzi nocuje i przebywa przez dzień cały pod zamkniętą fabryką.

Równocześnie inspektorowi pracy z inicjatywy inspektora Czarneckiego powołał nadzwyczajną komisję rozjemczą dla uregulowania warunków pracy i płacy dozorców domowych. W skład komisji poza powołanym przewodniczącym, inspektorem Królikiewiczem, wchodzi przedstawiciele województwa i sądu.

We czwartek w godzinach popołudniowych odbyła się konferencja w inspektoracie pracy w sprawie zlikwidowania załagru w przetwórnicy wyrobów rybnych „Sardynia”. Po pertraktacjach zdolano istotnie strajk ten zlikwidować. Robotnicy uzyskali podwyżkę w wysokości 10 proc. dotychczasowych poborów. Ponadto uzyskali przyjecie poprzednio zredukowanych robotników.

We czwartek po długich pertraktacjach zakończył się również strajk piaskarzy w Krakowie. Wstrzymało się od pracy ponad 100 robotników. Inspektor Pracy przyjął stawki zeszłoroczne w tej samej wysokości, w której oznaczono je w umowie zeszłorocznej.

# Cieżkie zarzuty

pod adresem b. prezydenta miasta i jego żony

LWÓW, 1. 5. Onegdajsze budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej miało dużo sensacyjnych momentów. Po przedstawieniu budżetu przez referenta dra Brzeskiego, kolejną mowę rozpoczął pos. Wagner, który rozprawił się z krążącymi po Lwowie pogłoskami, jakoby b. prezydent Drojanowski na odjeździe do Warszawy zainkasował sobie remunercję w kwocie 40.000 zł.

W obronie czci żony b. prezydenta, p. Barbary Drojanowskiej, wystąpiła radna Polakowa, która napietowała rozświeżone oszczerezych plotek, iż p. Drojanowska, jako przewodnicząca miejskiego komitetu opieki pozaszkolnej, pobierała wysoką gażę i w niewyjaśniony sposób straciła 20.000 zł. Mówczyni podniosła zasługi p. Drojanowskiej, która pracowała z poświęceniem i akcję pomocy dla dzieci bezrobotnych postawiła na wyżynie we Lwowie dotąd niewidzianej.

Największą sensację wzbudziło wystąpienie ławnika miejskiego inż. Dunina, który twierdził na wstępie, że opracowany budżet nie jest realny i wykonanie go nie będzie łatwe, ale wina tego stanu rzeczy leży w warunkach, w jakich dziś żyjemy, w warunkach, w których sami o niczym nie możemy decydować. Wina leży po stronie systemu narzuconego miastu „zgory”, którego widownym symbolem w swym przedstawieniu do spraw samorządu był prezyd. Drojanowski. Aby stosunki w samorządzie lwowskim, które są niezdrowe i oddziaływały niekorzystnie na atmosferę w mieście, uległy zmianie, musi nastąpić współpraca wszystkich grup w radzie

miejskiej, musi nastąpić żywsza współpraca zarządu miejskiego z radą miejską i następnie ze społeczeństwem.  
Wiceprezydent miasta dr.

Ostrowski wśród konsternacji radnych o godz. 1.30 poddał pod głosowanie budżet, który uchwalono przeciwko głosom klubów: PPS i Narodowego.

## A B C sportowe

### JEDRZEJSKIE CIĄGLE POWODZI SIĘ

Po pierwszym dniu sukcesów Jedrzejskiej na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych w Budapeszcie i w drugim dniu mistrzyni Polski sprzyja powodzenie. Oto w drugim spotkaniu w grze pojedynczej pań Jedrzejska zwyciężyła Węgierkę, Bato, 10:8, 6:4.

W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów tenisowych o mistrzostwo Węgier w Budapeszcie Jedrzejska w grze pojedynczej pań pokonała Sarkany 6:3, 6:1, a następnie wyeliminowała Herbst (Austria) 6:2, 6:3. W grze podwójnej pań para polsko - austriacka Jedrzejska - Herbst pokonała parę Baumgarten - Mistic 6:1, 6:2.

### LEKKOATLETY JADĄ DO BUDAPESZTU

Dnia 7 czerwca odbędą się w Budapeszcie międzynarodowe zawody, na które zarząd Pol. Zw. Lekkoatletycznego postanowił wysłać 4-ech naszych czołowych zawodników: Kucharskiego, Nolego, Szajdę i Lokajskiego.

W drodze zwyczajnie przyjadą na zawody dn. 28 czerwca do Warszawy czterech czołowych lekkoatletów węgierskich: Kovača, Szabo, Kelen i Daranyi. Jest projekt, aby zorganizować na tych zawodach po-

jedynkę w pchnięciu kulą oburącz pomiędzy miotaczami, w którym wzięliby udział Daranyi, Heljasz. Zaznaczyć należy, że Węgier jest b. rekordzistą świata w tej konkurencji. Heljasz zaś ma rekord obecnie.

**ZABALA W WARSZAWIE?**  
Pol. Zw. Lekkoatletyczny otrzymał od Pol. Komitetu Imprez Sportowych w Berlinie propozycję przyjazdu do Warszawy Zabali, Argentynczyka, mistrza „Maratonu” z olimpiady w Los Angeles. Nie jest wykluczone, że Zabala startować będzie w Warszawie 23 maja.

### HOLENDRZY NIE PRZYJADĄ DO POLSKI

Projektowane mecze w Polsce z piłkarzami holenderskimi w połowie czerwca nie dojdą do skutku. Holenderski Zw. Piłki Nożnej odmówił udziału w tych meczach czterem najlepszym graczom reprezentacji holenderskiej, liga zaś nie chciała przyjechać do Polski bez czołowych zawodników.

**ZBYSZKO CYGANIEWICZ**  
W pałacu sportowym w Antwerpii odbyło się spotkanie pomiędzy Zbyszkiem Cyganiewiczem, a mistrzem Polski Maksem Krauserem.

Po godzinie walce mecz nie dał rezultatu. W czasie meczu doszło do szeregu incydentów, a nawet interwencji policji. Poza tym w pewnym momencie zawalił się ring.

## Bieg Narodowy w Warszawie

### zgrupował przeszło 200 zawodników

Od roku zeszłego zmieniono organizację Biegu Narodowego. Dotychczas odbywał się tylko Jeden Bieg Narodowy w Warszawie, gromadzący zawodników z całego kraju. Zerwano z tą tradycją, i zdaniami naszymi słusznie, organizując Biegi Narodowe we wszystkich miastach i większych ośrodkach życia sportowego w całej Polsce, chcąc w ten sposób spopularyzować lekką atletykę. Figle zeszłorocznej wiosny — w dniu 3 maja bowiem leżały na polach grube warstwy śniegu — zmniejszyły atrakcję tych biegów. Mimo to jednak startowało w całej Polsce przeszło 10.000 biegaczy.

Bieg Narodowy w stolicy odbędzie się w niedzielę o godz. 15.30, na lotnisku mokotowskim. — Odbędą się trzy biegi: na 7 km. dla zawodników zrzeszonych w PZLA, na 5 km. dla niestowarzyszonych i organizacji, jak wojsko, policja, straż pożarna i t. p., oraz na 3 km. dla juniorów od

16 do 18 lat.

Ogółem do wszystkich biegów zgłosiło się do wczoraj 216 zawodników. Organizator biegu Narodowego w Warszawie, — WOZLA — zamknął listę tylko dla pierwszej kategorii, do której zgłosiło się 70 zawodników z Nojem, Duplickim, Bodalą na czele. Natomiast dla kategorii niestowarzyszonych i juniorów przyjmowane będą jeszcze zapisy w ciągu całego piątku w WOZLA, ul. Wiejska 11. W kategorii niestowarzyszonych zgłosiło się do wczoraj 99 zawodników, a wśród nich 5 z Gdańska, z miejscowego klubu Rybitwa. W kategorii juniorów zapisało się na liście 47 zawodników. Każdy uczestnik Biegu Narodowego otrzyma od WOZLA dyplom uczestnictwa.

Badania lekarskie dla wszystkich zawodników odbędą się w piątek, w godz. 19—21 i w sobotę w godz. 14—16 w ośrodku W. P., na stadionie W. P., ul. Łazienkowska 3.

## Sprawa o zamach petardowy na „Polskę Zachodnią”

KATOWICE, 1. 5. Sprawa zamachu petardowego na wydawnictwo „Polska Zachodnia”, dokonanego w dn. 7 marca r. b., znalazła się dn. 30 kwietnia na wprost sądu okręgowego w Katowicach. Na ławie oskarżonych zasiadł Jan Koźmiński z Bedziny, który według aktu oskarżenia podrzucił petardę w korytarzu domu, gdzie mieści się administracja i drukarnia „Polski Zachodniej”. Policja ujęła Koźmińskiego wybiegającego z bramy domu przy ul. Kościuszki.

W śledztwie zaprzeczył, jakoby miał dokonać petardowego zamachu. Udał się on rzekomo do administracji, by zakupić makulaturę, usłyszał wybuch i przerażony wybiegł na ulicę. W tym momencie był ujęty przez policjanta. Był tak przerażony, że nie wiedział, co się z nim dzieje, czuł jedynie, że jest bit. W zeznaniach świadków były pewne

sprzeczności. Mianowicie jedna z pracowniczek administracji „Polski Zachodniej”, jak również kucharz restauracji, mieszczącej się w tym domu, nie mogli dokładnie ustalić, czy Koźmiński jest właśnie tym osobnikiem, który uciekał z bramy.

Redaktor „Polski Zachodniej” Reiss, który był obecny przy przesłuchiwaniu Koźmińskiego w bramie domu, twierdził, że policjant tak silnie wepchnął Koźmińskiego do bramy, że tenże mocno uderzył plecami o ścianę. W toku dopytywania policjant zdenerwowany doskakiwał do niego z pięściami. Koźmiński skarżył się na silne bóle w pierśsiach.

Ponieważ kilku świadków nie stało do rozprawy, proces odroczono do czwartku dn. 7 b. m. Wniosek obrony o wypuszczenie oskarżonego z aresztu tymczasowego, sąd odrzucił.

## Tłumy patników spieszą na Jasną Górę

CZĘSTOCHOWA, 1. 5. Korzystając z pięknej pogody, jaka się ustaliła od kilku dni, liczne rzesze młodzieży szkolnej przybywa- ją ze wszystkich stron kraju codziennie na Jasną Górę. Młodzież szkolna po zwiedzeniu klasztoru i jego osobliwości, prze-

ważnie tego samego dnia udaje się w drogę powrotną.

W czwartek wieczorem o godz. 8-ej, specjalnym pociągami przybyła na Jasną Górę jedna z większych pielgrzymek, licząca około 2.000 osób, z miejscowości Łapy pod Białymstokiem.

### Wiadomości z toru

## Zapisy koni na dzień 2 b. m.

GON. 1. 1.400 zł. Dyst. 2100 mtr.: Magnat bar. Maltzan, Forum Weżyka, Arafino Rutkowski.  
GON. 2. 1.800 zł. Dyst. 2100 mtr.: Frus Ruszkowski, Kryton st. Golejko, Karat II st. Podhalanka, Kuterma Gostyński.  
GON. 3. 1.400 zł. Dyst. 1600 mtr.: Kwastarka B. W. Mroczkowiec, Belleville Woźniakowski, Lady Daisy Hryckiewicz, Kalibar Wierka, Sarmata Woźniakowski, Gravelotte Sulikow, Guerra Oponiecki.  
GON. 4. 2.000 zł. Dyst. 2400 mtr.: Kaskob Lothe, Aak Broszkiewicz, Lokietek st. Lubicz, Mr. Pinch st. Łochów.  
GON. 5. 2.000 zł. Dyst. 1800 mtr.: Merwinia st. Golejko, Ruli Zieliński, Jantoś Bersona, Husar Morzycki, Humor Rutkowski.  
GON. 6. 2.200 zł. Dyst. 2100 mtr.: Bab'nicz Mieczkowski, Akept

Broszkiewiczowej, Cezarewicz Dydyński, Niezłomny Enderów, Tamano st. Lubicz, Jaspis Ostrzycki.

GON. 7. 2.000 zł. Dyst. 1600 mtr.: Mołoch Strzemiński, Numer Bobi, i Turno, Favoritas bar. Maltzan, La Scala Jarnuskiewicz, Saturn Weżyka, Jawor III st. Lubicz, Ilias Bersona, Dyktator Andrycz.

GON. 8. 1.600 zł. Dyst. 1600 mtr.: Lena II st. Nalecz, Gilza Dobiecki, Flaga Herknera, Gay Girl Szwarzstajna, Isola Bella st. Zygmunt, Junnar K. Świeckiego, Klaudia Rommana, Ira Ostrzycki, Augustus Rex st. Łochów, Ileana Bersona.

GON. 9. 1.400 zł. Dyst. 1600 mtr.: Lora Mroczkowiec, Levico st. Nalecz, Plaga Herknera, Hultaj Weżyka, Beau Pawłowski, Manfred II hr. Rostworowski, Metropol Budnego, Nuta st. Łochów.

## Po 1000, 500, 250 i 100 zł. za premjowe książeczki P. K. O.

Dnia 30 kwietnia 1936 r. odbyło się w P. K. O. czwarte publiczne premjowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premjowane Serji III-ej.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie składki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1936 r.

Premje po zł. 1.000 padły na Nr. Nr. 160.043, 167.019, 180.219, 219.215.  
Premje po zł. 500 padły na Nr. Nr. 211.757, 211.814, 213.243, 217.810, 226.917, 232.266, 153.359, 157.795, 158.309, 163.095, 166.908, 172.434, 174.575, 178.344, 179.344, 179.813, 180.160, 180.497, 181.759, 187.986, 194.130.

Premje po zł. 250 padły na Nr. Nr. 150.117, 151.740, 153.130, 155.017, 155.286, 156.502, 159.889, 162.421, 164.801, 166.752, 167.257, 167.661, 169.916, 170.234, 171.082, 171.149, 171.817, 171.938, 172.081, 172.402, 173.975, 174.670, 174.924, 174.981, 175.712, 175.942, 178.237, 179.877, 180.105, 180.363, 180.979, 181.650, 185.527, 186.668, 188.718, 191.666, 191.863, 193.319, 197.135, 198.773, 199.880, 203.565, 203.629, 203.728, 203.847, 204.066, 205.149, 206.003, 211.901, 212.826, 219.874, 220.752, 222.069, 223.448, 223.630, 225.260, 226.135, 227.802.

Premje po zł. 100 padły na Nr. Nr. 150.049, 150.111, 152.926, 153.049, 153.419, 153.697, 154.252, 154.360, 155.100, 155.256, 155.268, 155.931, 156.227, 156.547, 156.725, 156.798, 156.913, 156.947, 157.345, 158.006, 158.072, 158.255, 158.637, 159.549, 159.790, 160.472, 160.540, 160.626, 161.871, 162.104, 162.273, 162.342, 163.924, 164.895, 165.461, 165.851, 166.157, 166.409, 166.772, 166.948, 167.163, 167.168, 167.640, 167.640, 167.715, 167.828, 167.900, 169.542, 170.184, 170.193, 170.574, 171.190, 171.228, 171.484, 171.573, 172.043, 172.115, 172.360, 172.493, 172.546, 172.601, 172.814, 173.561, 173.640, 173.666, 174.184, 174.245, 174.387, 175.466, 175.470, 175.551, 175.770, 176.267, 176.880, 177.148, 177.601, 178.415, 178.930, 178.960, 179.820, 180.587, 181.031, 181.531, 182.232, 182.847, 183.229 (po raz drugi), 183.987, 184.258, 184.443, 184.821, 185.054, 185.285, 186.764, 186.818.

## Od Administracji

W celu usunięcia ewentualnych niedokładności w sposobie doręczania naszych pism, prosimy P. T. Prenumeratorów o zgłaszanie reklamacji:

osobiście w kantorze naszego Wydawnictwa, ul. Zgoda 1 lub telefonicznie 691-66 i 230-00. Pismem reklamacje prosimy kierować do Centrali Al. Jerolimskie 121.

## Przed wyścigiem szosowym z Berlina do Warszawy

Podobnie jak i w latach poprzednich, kolarzy naszych czeka między państwowy wyścig z Niemcami na trasie Berlin - Warszawa. Przed dwa lata w pierwszym wyścigu Polska - Niemcy, na trasie Berlin - Warszawa, drużyna polska poniosła wysoką porażkę, za to w roku zeszłym na trasie Warszawa - Berlin różnica klasy pomiędzy dwoma reprezentacjami była minimalna, a na niektórych etapach kolarze nasi potrafili nawet zwyciężyć swych przeciwników niemieckich.

Tegoroczny wyścig odbędzie się we wrześniu. Ze względu na to, że w proponowanym pierwotnie terminie Niemcy mają jakiś inny międzypa-

ństwowy wyścig, zwrócili się do naszego związku z propozycją przeniesienia terminu o tydzień wcześniej. Polski Zw. Towarzystw Kolarskich nie ma sprzeciwu zasadniczych co do zmiany terminu. Ze swej strony związek nasz postawił jednak Niemcom pewne warunki, a mianowicie, aby wyścig rozpoczął się nie w niedzielę, a w poniedziałek, dnia 13 września, a pozmie, aby nie było, jak w roku zeszłym dwóch dni przerwy, a tylko jeden w Poznaniu. W ten sposób, o ile Niemcy przyjmą nasze zmiany, zakończenie wyścigu wypadłoby w niedzielę w Warszawie, co ze względów widowiskowych byłoby słusznym i pożądanym.

## Uchwała warszawskich sędziów bokserkich

W czwartek wieczorem odbyła się w Warszawie konferencja sędziów bokserkich, zwołana przez wydział spraw sędziowskich Warszawskiego Okręgowego Zw. Bokserkiego. Przewodniczył obradom p. Henryk Piekarski. Zebrani powzięli przez akklamację następującą uchwałę:

„Z uwagi na to, że poszczególnym sędziom bokserkim, którzy brali udział w indywidualnych mistrzostwach Polski w Łodzi w dn. 24—26 kwietnia r. b. czyniono zarzuty natury etycznej, że jednogłosem opinią sportowa słusznie zarzucała fałszowanie rzeczywistych wyników oraz zwążywszy, że ani wydział spraw sędziowskich PZB, ani też zarząd Polskiego Związku Bokserkiego z powyższych faktów nie wyciągnął konsekwencji i przeszedł nad temi zarzutami do porządku dziennego — chcąc zdecydowanie od-

separować się od grona działaczy i sędziów, którym zarzuty publicznie czyniono — uznaje, iż dalsze pozostawanie na tym odpowiedzialnym odniku sportowym za niemożliwe do czasu ukarania winnych.

Konferencja sędziowska stwierdza, że w pierwszym rzędzie dla uzdrowienia stosunków należy z grona działaczy i sędziów usunąć pp. Suszczyńskiego, Bielwiczę, Moskala, Wendeo, Gorczyckiego i Lewickiego, którzy w sposób jaskrawy naruszyli zasadę „fair play” w sporcie.

Konferencja sędziowska w całej rozciągłości popiera akcję Zarządu Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserkiego, zmierzającą do naprawy zabagnionych stosunków i wzywa sędziów innych okręgów do złożenia publicznego protestu.

## Zgon powstańca

POZNAN, 30. 4. W Gnieźnie zmarł, po dłuższych cierpieniach, w wieku lat 91 weteran powstania 1863 r. Stanisław Dymczyński, b. emerytowany radca sądowy, b. zaboru pruskiego. Zmarły był odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami.